NA WIECZNĄ PAMIĄTKĘ

DYARYVSZ DOSTATECZNY

Wiazdu y Aktu Koronácyey.

KROLA IEGO MOSCI.

AVGVSTA II.

Szczęśliwie nąm Pânuiącego.

ROku Pańskiego 1697. Dnia 12 Miesiąca Września o godźinie Siodmey zrána wprowádzono w Zamek Krákowski *pro securitate* Piechoty Polskie y Węgierskie ktorych było *circiter* pięć Chorągwi w nowey barwie; za niemi szły Gwárnizony piechotne K. I. M. począwszy od samey Floryáńskiey Bramy aż do Zamku przez wszytko Miasto we dwa rzędy rozstáwione, ktore stały aż do skończenia wiázdu, gdźie zaś obszerność mieyscá byłá iako to w Rynku, w przecznieacá, vlicach, stały Chorągwie Arkabuzyerow zbroynych, wszyscy w Kolerách, á tych mogło się ráchowáć na dwa tysiące. Szły potym Węgierskie Piechoty, ktorych było cztery Chorągwie. Wystáwione były w Mieście, ná mieyscach zwyczaynych w Perspektywie, Dwie Bramy Tryumfalne wyśmienitą Robotą z napisámi, y z Osobámi złocistemi Przodkow Krolá I M. przy krzykliwey dętey y instrumentalney muzyce ozdobione. Ná pierwszey Bramie był Orzeł Biały zrospostártemi skrzydłami, kleynot Korony Polskiey reprezentuiacy, ktory misterną sztuką skłániał się nisko dla powitania wieżdżaiącego Pana pod nim wpośrod Bramy Malárskim Kunsztem Obraz Krolá I. M. *ad Viuum* potrafiony. Ná drugiey Brámie Osoba Krolá I. M. pod Laurowym Wieńcem ná koniu nakształt Sztukátoriey *in áere*; ktoremu Geniusz albo Anioł lecący kładł na głowę Koronę: przez te tedy Bramy szły Cechy Mieyskie, wszytkie z Chorągwiámi nawet y z Wieliczki Gornicy, wszyscy w płoćiennicach białych przy Chorągwi, za niemi następowała Ráytárya w bárwie czerwoney Krolewska z białym płaszczow podszyciem, kornetow siedm: z zielonym podszyciem kornetow dźiewięć, z błękitnym podszyćiem, kornetow dwa: wszyscy konno z iednákiemi Muszkietámi, ich záś Oficyerowie byli w iednakim Stroiu białym z srebnemi gálonami, mieli kapelusze pod Strusiemi piorámi białemi.

Następowała tudż esz, przodkuiąc, gromadna Kompánia PP. Kupcow Krákowskich w stroiu Polskim szarno przybránych, była także y druga kompánia Kupiecka w stroiu Cudzoźiemskim nakształt Kawáleryey wymunderowána. Obie te Kompánie na dobrych koniach, przy trąbach y dętey Fayferow Muzyce stánęły w Rynku szeregiem sporządzone y czekały ná wieżdżaiącego Krolá Iego Mośći. A pod czás ten, zdźiał ná koło Miastá ogniá burząco dawano.

Potym iáchali Lokaie Krolewscy w bárwie czerwoney potrzeby odmienne w lankotke, błękitne ze srebrem mieszane, tych było sześćdźieśiąt. Zá niemi w tákieyże bárwie Trębacze iecháli z srebrnemi trąbami *Numero* 12. mieli kotły srebrne. Prowadzono, potym Muły iuczone skarbami, nakryte żołtemi Gałunámi iakoby czaprągámi ná głowách y na iukách miały kity wysokie z pior, u uszu dzwonki głosne, tych było 40. przy każdey parze szedł w żołtey bárwie Masztelerz, za temi pára mułow niosących Lektykę Krolewską przy tych były srebrne dzwonki y stroyno Mástálerze. Następowały przepyszne Kárety rożnych Panow w liczbie 24. zá niemi szły Kárety wyśmienite Krolewskie *Numero* 12 Ostátnia piękna y bogáta blachámi złocisto srebrnemi obita, w Cugu ośm Koni masłowatych, bárdzo pięknych, szory bogáte, á woźnice w tákieyże bárwie ceglástego sukná Angielskiego iáko y Lokaie.

Potym prowadzono Konie powodne Krolewskie 24. wszystkie bárdzo piękne, rzędy bogáte złote, niektore sádzone dyámentami, rubinami, száfirámi, nakryte nowemi Dywdykámi axámitnemi koloru kármazynowego z frádzlą złotą szeroką, ná ktorych były bogáto háwftowane Herby Krolewskie pod Koroną ná każdym pięć Herbow. Innych Koni ośm było ná Powodźie ieszcze pięknieyszych z śiedzeniámi Polskiemi y Tureckiemi, rzędy bogáte Kámieniámi drogiemi sádzone, przy tych po 2. Másztalerzow wbarwie tego Koloru iák Lokaie. Następowálá potym Kawalkáta rożney I. PP. Szláchty támże Káwalerow wielo Cudzoźiemskim stroiem Polakow y Cudzoźiemcow I. K. M. Zá niemi znowu Trębaczow 12. z srebrnemi trąbámi y kotły przy nich srebrne ze złocistemi Herbami: po nich szły Raytárye Krolewskie w koletach y zbroiach Chorągwi 12. wszyscy iednákowo Fuzye w rękách trzymáiący. Zá temi szły Woyska ozdobne Polskie, Chorągwi Páncernych 4. Wołoskich 2. Vlańskich 3. Po nich Károce dwie bogáte.

Następowáli Ich-M. PP. Senatorowie y rożna Szláchtá, ná koniách. I.M. Pan Márszałek Nadworny niosł laskę, z iedney strony iego był I.M. P. Woiewodá Krákowski zdrugiey I.M. Pan Kasztelan Poznáński. Zá nim iechał po práwey ręce I.M.X. Biskup Kuiáwski, po lewey I.M.X. Biskup Zmudzki, potym sam Krol I.M. pod báldáchinem (ktory nieśli Ich-M. PP. Ráycy Krákowscy) iáchał ná masłowatym koniu práwie wtákt po trąbach plasy czyniącym w rzędźie dyámentowym Sam K. I. M. miał Suknią sutą dyamentámi Niemiecką ćielistą podszytą gronostáiámi, ná pierśiach sztuká dyámentowa iák słońce z promieniámi (tá sukniá miała kosztowáć czternaśćie

milionow

milionow Rynskich) Kapelusz pod ceglástemi Strusiemi pioràmi, ná Kapeluszu przy bindźie dwá dyámenty spięte wielkośći iák orzechy laskowe. Zá nim iechał I.M.X. Biskup Passawski, po nim czterech Prałatow, 2. I.M.X. Referendarzow y 2. Opatow: zá temi Vrzędnicy y Kawálerya I K.M. w Kawalkáćie bárdzo stroyno y ozdobnie ná koniach bucznych y bogáto ybránych, Około Krola I.M. szli we dwá rzędy Szwaycárowie z álábártámi złoćistemi, bárwá błękitna z żołtą wpásy, plu dry odęte z wstęgámi, tych było sto. Po nich szły Chorągwie Raytáryi Krolewskiey, iedni byli w bárwie kármázynowey, z srebrnemi galonámi y potrzebámi, wszyscy ná dobrych koniach śi- [illegible]h, drudzy w teyże bárwie ná koniách kárych (ći są *Custodes Corporis* Krolá I.M.) z gołemi mieczami ábo rápirámi było ich 300. Po nich zbroyni w Koletach *ut supra*, tych wszytkich było Chorągwi 12. y ták *pompose* wiechał spokoynie Krol I.M. P. Nász Miłośćiwy szczęśliwie iáko *AVGVSTVS SECVNDVS* do Zamku Krákowskiego. Ktorego, sekundowáłá, sekunduie, y sekundowáć będźie Łáská Naywyższego, á ten Dźień 12. może názwáć vblogostáwionym, ponieważ w ten czás w Iazdu, dał P. Bog wielką wiktoryą Cesárzowi I.M. Chrześćiánskiemu w Węgrzech, gdźie 30000. znieśiono Turkow, y Obozy z Armátámi odebráno: w tenże Dźień 12. 7bris przed láty walną y sławną IAN III. Krol Polski, z Rycerstwem Koronnym y W.K.L. pod Wiedniem Wiktoryą otrzymał a Wiedeń z Obsidiey wyswobodźił.

Die 13. w Piątek były solenne Exequie zá Krolá S. P. IANA III. ná Zamku w Kośćiele Kátedralnym Krákowskim, Kátáfalk był o sześći gradusach, trunna ná dwu[illegible] nogach stoiąca wszytko czerwono obito, ná trunnie, ná iedney podusce berło ná drugiey Koroná, nád Kátáfálkiem záwieszono kopułę *per modum* Baldáchiná, zdrzewá wszystko. Swiatłá y ná wierzchu y około trunny wielki dostatek. Krol I. M. wżałobie *in assistentia* I.W. I.M.PP. Senatorow, Vrzędnikow y Szláchty. Celebrował I.M.X. Biskup Zmudzki. *Orationem funebrem* po łáćinie miał I.M.X. Kurdwanowski Kánonik Krákowski. Potym pod trunnę rzucono Chorągwi dwie, Pieczęć, Berło, Laskę stłuczono, Miecza nie rzucono, ale go oddano IMći Pánu Miecznikowi. Sam Krol IMość był blisko trunny pod czás tych ceremoniy. Rozdawali także Pánegiryk *in laudem* Krolá nieboszczyká. Po nabożeństwie stypa w Páłacu Krolewskim pod czás ktorey, włáśnie po żołnierską zdział bito. Mszey S. ták siłę, że drudzy nie celebruiąc odchodźić muśieli choćiasz się ledwo o drugiey godźinie skończyło z południa, wszytko to *sumptu proprio* Krolá I. M. ktory ná sáme Msze S. dał tysiąc tálerow bitych.

Dniá 14. szedł pieszo Krol I.M. *processionaliter cum Clero* ná Skałkę; więc od sámego Zámku áż do Skałki przez Stradom y Kázmierz stały Piechoty Krolewskie wyżey opisane, było ich dzieśięć Chorągwi. Także ná wszytkich Passach Arkabuzyerowie ná koniách iáko y ná wiazd. Potym iecháli I.I.M.M. wiele Szláchty, nierownie więcey niż podczás Ziazdu, bo się byli poziezdzáli ná ten Akt do Krákowá. Potym szło Páźiow 24 bárdzo pięknych y dorodnych chłopcow wszyscy Polacy w czerwoney bárwie, potrzeby błękitne ze srebrem szerokie, wtákieyże barwie lubo inákszym kroiem 30. Lokáiow. Potym szło Pácholkow 60 stroiem z węgierská przybránych w tákieyże czerwony bárwie z tákiemisz potrzebámi, Czapki mieli nakształt magierek pod pioràmi podłużniemi białemi y błękitnemi, ná spodku stroy węgierski z wierzchu iák tuzłuki do sámey ziemie tákieyże bárwy (trzeba wiedźieć że te potrzeby błękitne y srebrem gálony były przerabiane według diferencyi sługow, á nie były szyte ná sukniach tych koralowych prosto, ale przewiano iák zęby u piły) co niepodobno iák wdzięczną czyniło apparencyą. Potym szli piechotą Ich M. PP. Senatorowie, Zá niemi I.M.P. Marszáłek niosł Láskę; Zá nim Krol I.M. wszyscy piechotą, O koło niego szwaycárowie z Alabartámi, potym Kawálerya *á Custodia Corporis* wzwyż opisána ná koniách za niemi postępowała Krolewska károc ośmią koni ciemno-pleśnistemi. Tám tedy ná sámym wstępie w Miasto Kaźmierz PP. Ráycy tamteczni Ore I.M.P. Groszkiewica Burmistrzá przy niskim vkłonie oddáli powitánie. A gdy potym Krol I.M. nadchodźił blisko Kośćiołá OO. Augustinianow S. Kátárzyny; zászli mu drogę Wielebni támtego Konwentu Zakonnicy, ktorym przodkuiąc Przewielebny O. Przeor godną powitał Krolá I.M. Przemową, ná ktorą I.W. I.M. P. Podkánclerzy Koronny *ex tempore* Imieniem Krolá I.M. odpowiedział. Postępuiąc tedy dáley ku Skałecznemu Kośćiołowi Krol I.M. *obvios* zastał támecznych Oycow *S. Pauli Primi Eremitae* przy Præsencyey Przewielebnego O. Prowinciałá *Provinciæ*. ktory *Oratorio sermone* Páná *condignè* powitawszy, Odpowiedź *ibidem* od I.W. I.M. Páná Podkánclerzego Koronnego *adequate* odebrał. A iák skoro zwykłe Ceremonie przy Nieszpornym Nabożeństwie Krol I.M. zákonczył, ztąż Assistentią, y tákimże porządkiem, wśiadszy w Károc nazad do Zamku powroćił. Coby zaś zá Mágnificentia y Apparentia byłá *Arcus Triumphalis* przed Kośćiołem Skałecznym zdobrze akkomodowánemi Inskripciámi, krotka tego niech tá będźie Relacya. Naprzod Obraz S. Michałá Archaniołá *elevato loco* akkomodowany, pod nim záraz Krolá I.M. zawieszony konterfekt. *Mediante inscriptione apposita.* w te słowá, *Protegam Eum, quoniam cognovit Nomen Meum.* Po práwey stronie dáno Obraz S. Stanisłáwá z nápisem. *Aurea Sarmaticis redeunt iam sæcula Regnis.* Po lewey stronie był Obraz *S. Pauli Primi Eremitæ*. z tym Applauzem. *Surgit in AVGVSTO pietas rediviva SECVNDO.* A ná pobocznych Kolumnách záwieszono *Insignia Regia.* Na iedney Kolumnie Napis, *In Fulcrum Pacis.* Na drugiey. *In Fulcrum Libertatis* wyráżono.

Die 15. w Niedźielę w Kośćiele Kátedralnym Krákowskim w małym chorze przed wielkim Ołtarzem wystáwiony był Tron wośm gráni podłużny, do ktorego było sześć gradusow od wielkiego Ołtarza, obity suknem czerwonym nád nim báldáchin, krzesło ná Tronie to (ktorego iescze Xiążęćiem bywszy záżywał) czerwone axamitne wśiedzeniu, poręcza srebrna blachą obite, wtyle krzesłá blácha srebrna wielka z Herbámi, ná wierzchu. Przed Tronem stali PP. Na-

mieśtni-

mięśtnicy, Ich MM. PP. Chorążych, po prawey ręce Chorągiew czerwona z znákiem Koronnym to iest Orłem Białym, w pośrodku iego Herb Krolewski. Po lewey ręce Chorągiew błękitna z znákiem A X L. to iest z Pogonią przy Tronie także był I.M.P. Miecznik zgołym mieczem. Przy wielkim Ołtarzu stało czterech Biskupow *Pontificaliter* ubránych to iest I.M.X. Biskup Krákowski, I.M.X. Biskup Przemyski, I.M.X. Biskup Zmudzki, y I.M.X. Sufragan Warminski. Przyszedł potym I.M.X. Biskup Kuiáwski *in ornatu Pontificali*, ktoremu assystowáli: I.M.X. Kanonicy to iest I.M.X. Dziekan Krákowski Cinski, I.M.X. Archidyakon Krákowski Opacki, I.M.X. Łubinski, I.M.X. Ruszkowski, dway inśi *in Dalmaticis*. Zasiadszy przed wielkim Ołtarzem wysłał dwoch Biskupow, I.M. Xiędza Kanclerzá y I.M. Xiędzá Zmudzkiego ktorzy *accesserunt obuiam* Krolowi I.M. za máły Chor, ánizeli się wrocili przynieśli *Insignia Regia*, ná białych poduszkach, náprzod Iabłko niosł I.M.P. General Wielkopolski Leszczynski, berło niosł I.W.I.M.P. Hetman Polny Litewski Słuszkà Koronę niosł I.W.I.M.P. Woiewodá Krakowski Koroná iest czapeczká axamitna czerwona, ná Krzyż z wierzchu opásána złotą blászką, á w Kolo, iest Korona poprostu w ząbki robiona ze złota bez żadnych kanakow. Wszedł tedy Krol I.M. ubrány po Xiążęcu, spodem *Catafractus*, ná wierzchu Togá fiałkowa w kwiaty y mucet gronostáiowy, kápelusz pod białemi piorámi strusiemi, przed ktorym wiele Pánstwá stało I. M.P. Marszałek Nadworny niosł Láskę Ich MM.XX. Biskupi *ex utroq, latere* prowádźili go y przystąpiwszy przed Ołtarz záraz *genuflexus* kápelusz zdiąwszy, padł Krzyżem ná ziemię gdźie było czerwonym Axamitem wysłáno. I.M.X. Kuiáwski czytał Benedkcyą nád Nim. Po skonczoney benedykcyi pierwszey *genuflexus* przed X. Kuiáwskim Krol I.M. obok máiący dwoch Biskupow *praestitit iuramentum* po ktorym dalsze nád nim czytał *consecrans* benedykcye. Zátym Krol I.M. *recessit á gradibus Altaris* wząd y przed Ołtarzem klęknął, *Consecrans* zaś ná samych gradusach y zaczęto Litánią *de Omnibus Sanctis Populo respondente: Ora pro eo.* Gdy się skonczyły owe słowa *vt Ecclesiam tuam Sanctam regere &c.* I.M.X. Kuiáwski stánąwszy *super gradus Altaris verso uultu ad Populum* y Krolá I.M. sam śpiewał: *vt hunc Electum tuum benedicere & consecrare digneris.* y sam go przeżegnał podwakroć *Populo respondente: Te rogamus &c.* Po skonczoney Litániey I.M.X. Kuiáwski, zmowił Collektę y siadł ná stołeczku. Przystąpił potym I.M.X. Przemyski Kanclerz Koronny *Pontificaliter* ubrány do Krolá I.M. klęczącego y długi czás czytał mu text *ex Pôtificali*. To skonczywszy przystąpił Krol I.M. y klęknąwszy *ad pedes Consecrantis* podpisowáł ná Gradusach *Pacta Conuenta*. Po podpisie przystąpiono *ad unctionem*, zdięto mu tedy zbroię, náprzod *in fronte*, potym *inter scopulas á parte dextra*, nąostatek *cubitum dextrum*, *unxit* I.M.X. Biskup Kuiáwski *Consecrans*, y znowu nád nim benedykcyą czytał. Zaczęła się tedy dopiero Msza S. á Krol I.M. *accedentibus Vexilliferis* ktorzy go iuż nieodstępowáli nigdy *ad omnem motum ipsius*, wyszedł pobocznemi drzwiami od Ołtarzá y tam *aperte* w Káplicy zdiąwszy stroy Xiążęcy, ubrał się w sandały, Albę, dalmátykę y Kapę *alias* pluwiał, ten zaś był biały lámowy, ná nim náłotáne kwiatki złote, szyt y boki axamitne cynámonowe iásne z złotemi potrzebámi bogátemi, po Epistole wyszli dway Biskupi co y przedtym y przyprowádźili Go przed wielki Ołtarz tak w kápie ubránego y záraz mu dał *Consecrans* w rękę Miecz, ktorym *preuia benedictione* szermował kilká razy potym przypasał do boku, *interea* iego szpadę odebrał I.M.P. Kásztelan Poznanski, u ktorey głowká z iednego dyámentu byłá, ktory licho szácowáno dźiesięć tysięcy czerwonych złotych. Sama zaś rękoieść ták *accomodate* była sadzona dyámentámi ze się z iednego zdáłá bydź dyámentu. Podáno potym ná poduszcze Koronę, I.M.X. Kuiáwskiemu, ktorą włożył ná Głowę Krola klęczącego potym mu dał berło do ręki, zá káżdą rázą *certa verba proseferendo & benedicendo.* Ták tedy *Coronatum* prowádźil, od Ołtarzá *consecrans* y dway Biskupi znim Krolá I.M. ná Tron, y náprzod sam X. Kuiáwski krzyknął: *Viuat REX, Populo acclamante; Viuat, Viuat.* I posádźiwszy go ná krześle nád siedzącem czytał benedykcyą, tę skonczywszy zaczęto *Te Deum laudamus &c.* Potym znowu benedykcyą czytał *His peractis*, náprzod sam X. Kuiáwski nisko Krolowi I.M. pokłoniwszy siedzącemu ná Tronie powinszował. *ipsum secuti Episcopi*, potym Senatorowie, *Officiales*, nie ostatek kto się mogł docisnąc z Szlachty *fimbriam vestimenti* cáłowáli, *gratulantes* Krolowi I.M ktorym się wszytkim *affabilissime* skłániał I.M.X. *Consecrans* odszedł od Tronu do Ołtarzá y prosequował Mszą S. *Post Offertorium* dway Biskupi ktorzy byli zostáli przy Tronie prowádźili Krolá I.M. do Ołtarzá, ktoremu klęczącemu dał *Consecrans* Iabłko złote, *& perlecta benedictione* znowu Biskupi odprowádźili Go ná Tron, tu znowu krzykniono *Viuat Populo acclamante* aż się sam Krol vśmiechał. Odeszli zátym Biskupi od niego á Msza S. *continuabatur.* Iák skoro przyszło do *Pax Domini*, przynieśli mu Biskupi Reliquią S. ktorą pocáłowawszy szedł znimi do wielkiego Ołtarza *& cum summa deuotione* sam sobie z głowy zdiąwszy Koronę przystąpił do S. Kommuniey, potym wdźiawszy Koronę powrocił ná Tron, ták skonczona Msza S. *& benedictio data Populo.* Potym rzuszył się Krol I.M. z Tronu pieniądze albo numismata ná ktorych iedney stronie było Berło z Mieczem ná krzyż w Koronie *cum Inscriptione Reges & defendes* ná drugi iego *Effigies cum titulo & expressione dnei Coronationis*, słáno mu drogę suknem czerwonym, od Tronu przez kośćioł, Vlicę, Dziedźiniec, schody, aż do sámego Pokoiu, ktorędy szedł z Tronu *cum assistentia* Senatorow, Chorążych y Panow *in toto ornatu* w Koronie z Berłem y Iabłkiem iáko ná Tronie śiedźiał y ták *feliciter Regnaturus processit*, do Zamku, gdźie záwołány Bankiet ná Ich MM.PP. Senatorow y Postow postronnych tákże wszytkiego Rycerstwá polskiego nágotowano, w Cukrach reprezentowáne były Colligácye Postronnych Monarchow. Z Dźiał bito ná *Viuat* Krolá I.M. Cesárzá I.M. y Cárá I.M. Moskiewskiego y innych Kolligatow.

Die 16. Iechał Krol Iego Mość po obiedźie z Zamku *pompose* przed Ratusz Krákowski, gdźie mu było wystáwiono *Theatrum* obszerne czerwonym suknem obite, y Tron pod báldachinem, á od Zamku, áż do sámego Ratusza stały dwiemá rzędy Piechoty, Krolewskie w bárwie czerwoney Iászcze záwinione ná sobie máiący z podszyciem białym, Zá niem drugim rzędem stały Piechoty Więgierskie rożnych Pánow, iáko to I. M. P. Woiewody Krákowskiego, I. M. P. Hetm.

Polnego Litewskiego, I. M. P. Márszałká Nadwornego, I. M. P. Stárosty Krakowskiego, od Bramy Tymfalney na Grodzkiey Vlicy, áż do samego Ratuszá stali Arkabuzyerowie w koletach, y zbroiach, było ich iak trzy tysiące na koniach. Ruszyła się tedy od Zamku o godźinie pierwszey. Naprzod Chorągiew iedna Pancerna z dźidámi, proporce na nich żołte z czerwonym, tá byłá Krolewska. Po nich następowáli Gránátyerowie Krolewscy w bárwie czerwoney piechotą, na głowach mieli czapki na kształt Infuły czerwone, á ná białym dnie Herby Krolewskie przyszyte, tych iedna Chorągiew. Po nich szły trzy Chorągwie Piechoty Krolewskiey w czerwieni. Officyerowie tákże w czerwieni pod białemi piorámi, pendenty mieli czerwone biała kitayką przewiiane. Potym szła Chorągiew Arkabuzyerow w koletach zbroyno, Officierowie w szatách koloru perłowego z srebrnemi szerokiemi potrzebámi. Nástępowała pará kotłow w srebnych y dwunastu Trębaczow, z srebrnemi trąbami, Po nich druga pará srebrnych kotłow z drugiemi dwunastą Trębaczow także srebrne trąby maiących, wszyscy pięknie, konno pod iedną barwą koralową z błękitno białemi potrzebámi. Potym szło Paźiow dwadźiestu czterech, zá niemi prowadzono konie Krolewskie, ktore były na Wiazd, było ich trzydźieści y sześć z temiż bogatemi Czaprágami, y śiedzeniámi. Szło zátym Káret Krolewskich 15. Cugi dźiwnie piękne rożney maśći, coraz pięknieysze, a szory na káżdym Cugu inákszá robotą, wszytkie złociste. W ostátniey Kárećie bardzo bogatey było ośm Koni másłowátych bárdzo pięknych y rosłych. Przy tey Kárećie było 30. Szwaycárow z álabartámi. Potym prowádzono sześć Romakow, ktorych piękności, fantázyey, y bogátego rzędu, y śiedzenia od kánakow y dyámentow trudno opisáć, káżdego Romaká z obu stron prowádźili dway Másztalerze. Zá niemi znowu szła Chorągiew w koletách iáko y przedtym. To się mięszáły Kárety rożnego Páństwá ku Ratuszowi iádącego.

Zátym nástępowało woysko Polskie. Naprzod Chorągwi Pancernych pięć, tych był Pułkownikiem I. M. Pan Łowczy Koronny Potocki, Káwáler, y Żołnierz, ktoremu w skłádności y fantázyi śiedzeniu ná koniu trudno przybráć. Chorągwie były I. M. Páná Woiewody Krakowskiego, I. M. P. Márszałká Nádwornego, I. M. P. Hetmáná Litewskiego Polnego, Krola Niebożczyka, y teráźnieyszego K. I. Mśći Nowozáciężna; wszytkie ták okryte, że pod iedną ná dwieśćie koni mogło się rachowáć. Tych wszytkich pięknie z ordynował I. M. P. Łowczy przed Kośćiołem S. Woyćiechá, że stánęły w oczách Krolowi I. M. przeieżdżáiącemu. Zá temi nástępowały Chorągwie Vłáńskie. Pierwsza z Proporcámi czerwonobiałemi I. M. P. Márszałka Nadwornego, z Proporcámi żołtoczarnemi, I. M. P. Woiewody Krakowskiego, trzećia Krolewicá I. M. Iakubá, czwarta Krolá I. M. Nowozáciężna z proporcámi żołtoczerwonemi, te Chorągwie iesz cze w liczbie towárzystwá, koniach y porządku rzędách złotych bogátych dáleko przechodźiły od Páncerne. Zá temi nástępowáli rożney Ich MM. PP. Szláchty, y Panow wielkość ná kilká tysięcy, wszyscy bogáto y stroyno. Iecháli potym Ich MM. PP. Chorążowie Koronny, y Litewski, trzymáiący káżdy swego Narodu Chorągiew. Koronna byłá czerwona, ná niey Orzeł srebrem hásztowány w pośrodku Orłá Herb Krolewski. Litewska gránátkowa z Pogonią, srebrem hásztowáną. Około Páná Chorążego szło dwoch Tátárow w Tuzłukach czerwonych, y záwoiách, ktorzy się strzemion trzymáli. Między Chorążemi iáchał I. M. P. Miecznik Koronny, z gołym Mieczem. Po nich iecháli Ich Mość trzymáiący Krolewskie Insygnia. I. M. P. Generał Wielkopolski niosł iabłko złote, berło I. M. P. Hetman Litewski Polny, Koronę I. M. Pan Woiewoda Krakowski. Nástępował I. M. P. Márszałek Nadworny z laską bogáto z wierzchu, we śrzod, y od spodku, dyámentámi sadzoną, á zá nim Krol I. M. ná tymże masłowátym Koniu, co y ná wiazd, iák plásy czyniącym, właśnie o godźinie piątey wieżdżał przed Ratusz, przed ktorym po Grodzkiey Vlicy pieniądze rzucano, tákowe, iáko *in die Coronationis*. W tym dawano burząco ogniá z możdzerzow w Rynku Krakowskim, tákże z Hakownic ná koło nád kabatámi przy Ratuszu. Sam Krol I. M. śiedźiał w szatách Polskich, żupan biały Lámowy, w kwiaty mio ane złote, Kontusz z Moskiewska wćięto robiony Axámitny gránátkowy, Czapká Sobolcowá tákże Axámitna gránátkowa, ná krzyż przepasána perłámi Vryáńskiemi, z boku piorá z ządká dyámentowa, bez żóiry ... rękowki srebrne, w ręku buzdygan piękny. Iádący wszędźie wesoło poglądał po oknach, y częstokroć czapkę zdeymował. Niepodobna, iak mu po Polsku przystoi. Przyiechawszy przed *Theatrum* z śiadł z koniá, y trochę pośiedźiawszy ná Tronie pod báldáchinem poszedł ná Ratusz, gdźie mu było posłano sukno czerwone od samego *Theatrum*, áż do Izby. Tám się ubrał w sandały, Albę, Dálmatykę, y Kápę, iák przy Koronácyey. Wźiąwszy perukę, y ni nię Koronę włożywszy, Berło, y Iabłko złote máiąc, szedł z Ratuszá ná Tron przed ktorym szli parámi Ich MM. PP. Raycy, I. M. P. Pisarz niosł Księgę z Prawámi, y Przywileiámi Miastá, drugi ná Tacy srebrney wielkiey klucze srebrne złociste. Siadł tedy ná Tronie Krol Iego Mość, á I. M. Pan Burmistrz Krakowski Stánisław Łopacki miał do niego perorę krotką, ktoremu I. M. X. Kanclerz odpowiedźiał od Krolá I. Mśći. Potym K. I. M. prezentowano ná poduszcze Xięgi, ná ktorych rękę położył, á to *in signum approbationis, & Confirmationis Iurium*. Potym I. I. PP. Raycy Przysięgę K. I. M. oddawáli a *Rotam Iuramenti* I. W. I. M. X. Kánclerz Wielki Koronny czytał: gdźie záraz przystępowáli do pocáłowániá Ręki gołey I. K. M. Gdy się to skończyło, záwołano dźiesiąćiu PP. Raycow, ktorych pásował ná Szláchectwo, trzykroć mieczem uderzywszy káżdego. Potym wstawszy z Krzesłá, ná trzy strony szermował mieczem, y oddał go I. M. P. Miecznikowi Koronnemu. Zszedszy tedy z Tronu, á pieniądze w tym ná *Theatrum* rzucono po trzy rázy tylko, bo złoto było. Powroćiwszy K. I. M. do Ratuszá znowu powźiął suknie Polskie, y w karoc swoię wśiadszy, iechał do Zamku, pátrzący po ludźiach. Krzyku dosyć było nie tylko w kotły y trąby, ále y Pospolstwa wołáiącego *Vivat REX*. Przed Wiazdem Krolewskim do Ratuszá, zaprowadzono winá ná czterech wozách, ktore po bokách Ratuszá ná czterech stronách Rynku składano, y Fontámi misternie wystáwionemi dla pospolitego ludu wylewano. Założono tákże publicznie w Rynku Krakowskim kuchnia, kędy ná rożnách drewniánych czterech Wołow Cábáńskich cáłkiem pieczono, á gotowe między Pospolstwo, y Żołnierstwo rozdawano.